

# W KRAINIE LUDOŻERCÓW

## KONSPEKT ZAJĘĆ

---

Planowana liczba i wiek odbiorców: 20 osób, 3 klasa szkoły podstawowej

Czas trwania: około 120 min

Cel (wiedza, umiejętności, postawy związane z edukacją globalną):

- zapoznanie dzieci z pojęciem stereotypu

### Potrzebne materiały:

- Tekst " W krainie ludorzerców"
- Tekst " O Kazimierzu Nowaku"
- Mapa Afryki
- Teksty dla dzieci,
- Zadania dla dzieci,
- Przybory piśmiennicze do wykonania plakatu,
- Arkusz papieru do wykonania plakatu
- Rekwizyty do scenek



### Przebieg zajęć

#### 1. Powitanie

Przedstaw się cechą charakteru rozpoczynającą się na pierwszą literę Twojego imienia.

#### 2. Rozgrzewka

Runda 1: "Chciałbym/abym / nie chciałbym/abym być podróżnikiem/czką, ponieważ ..."

Runda 2: "Chciałbym/abym / nie chciałbym/abym pojechać do Afryki, ponieważ..."

Zamiana miejsc:

- każdy kto lubi podróżować.....
- każdy kto był kiedyś za granicą.....
- każdy kto zna osobę innej narodowości.....
- każdy kto lubi poznawać nowe osoby.....



.....zamienia się miejscami.

### 3. Wprowadzanie

Lektura tekstu- nauczycielka czyta uczniom tekst.

“O Kazimierzu Nowaku” - opowiadamy uczniom o tym, że autor “Afryki Kazika” spisał prawdziwą historię realnej osoby - Kazimierza Nowaka. Czytamy dzieciom zapiski Kazimierza Nowaka z jego podróży powiązane z tekstem (np. skąd podróżował, którędy, jaki był jego kolejny cel na mapie, nad czym pracował w trakcie podróży itp.). Pokazujemy przy tym prawdziwe zdjęcia z jego podróży oraz mapę Afryki, na której jest zaznaczona trasa jaką podróżował.

Dyskusja:

- Jak myślicie, jak wyglądało podróżowanie w tamtych czasach?
- Jakie zagrożenia czyhały na Kazimierza Nowaka w miejscach, które odwiedzał?

### 4. Rozmowa

Rozmowa o tekście - wrażenia Dyskusja z dziećmi.

Pytania:

- Co zapamiętaliście?
- Co Wam się
- najbardziej podobało?
- Co Was zaskoczyło i dlaczego?

### 5. Praca z tekstem

#### Zadanie 1.

Wracamy na moment do mapy Afryki, którą oglądaliśmy z dziećmi wcześniej i wspólnie z dziećmi szukamy miejsca, gdzie dzieje się akcja (tzn. Gdzie zamieszkuje plemię Abasalampasu).

#### Zadanie 2.

Zadajemy dzieciom pytanie i prosimy o wyjaśnienie, dlaczego wybrały konkretną odpowiedź. Tłumaczymy dzieciom, dlaczego jest to istotne.

Kto opowiada tę historię?:

- myśliwy z plemienia Abasalampasu
- Kazimierz Nowak
- autor książki



### Zadanie 3.

Dzieci tworzą plakat pt. "Jak postrzegano myśliwych z Abasalampasu?". Rysują myśliwego i zapisują wszystkie stereotypy, którymi kierował się Kazimierz Nowak przybywając do ich wioski.



### Zadanie 4.

Otwarta dyskusja: Dlaczego myśliwy z Abasalampasu był tak samo przerażony jak Kazik?

Drama:

Dzieci przedstawiają moment spotkania dwóch myśliwych ze sobą. Telewizyjne sprawozdanie ze spotkania Kazimierza Nowaka z Plemieniem Amasalampasu: Jak zareagował Kazik, gdy zauważył myśliwego? Z czego wynikała ta reakcja? Jakie towarzyszyły im emocje?

Dzieci podzielone na małe grupy przygotowują scenkę, w której wcielą się w postać prezenterów i zdadzą sprawozdanie ze spotkania Kazimierza Nowaka i myśliwego. Prezenterzy mogą też przeprowadzić wywiad z myśliwymi.

### Zadanie 5.

Dzieci tworzą plakat: "Jak myśliwi powinni zareagować na swój widok?". Rysują myśliwego i zapisują swoje pomysły. Omawiamy plakaty, a następnie porównujemy je z plakatami z zadania 2.

## POZA TEKSTEM // STEREOTYPY

### Zadanie 1.

Scenka: Jak myślisz, do czego mogło dojść, gdyby mężczyźni nie porozmawiali i nie zmienili swojego wzajemnego postrzegania? Dzielimy dzieci na kilka grup. Każda z nich ma za zadanie przedstawić swój własny zwrot akcji poznanej historii.

**Zadanie 2.**

A) Popatrzcie na osoby przedstawione na obrazkach i wypiszcie pierwsze skojarzenia jakie przyjdą Wam na myśl.





B) Przeczytajcie je i zastanówcie się czy macie podstawy, aby tak sądzić. Przedyskutujcie to. (klasowa dyskusja nt. tego czym jest stereotyp i jak może nas skrzywdzić)

### Zadanie 3.

Debata: Co jest najważniejsze w historii?

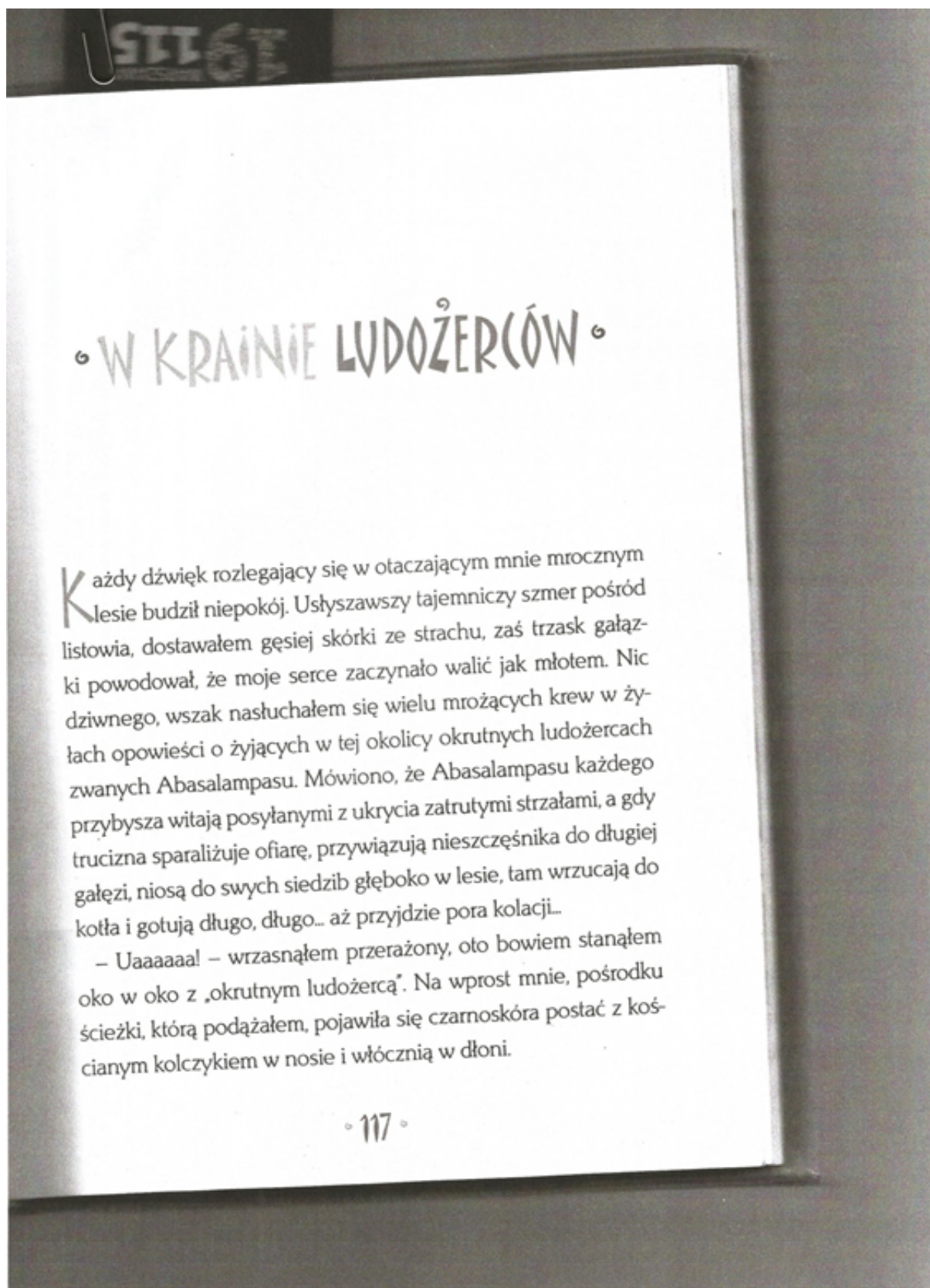
- pierwsze reakcje obu mężczyzn
- zrozumienie, że nie powinni się oceniać według informacji, które usłyszeli od innych, bo są one często nieprawdziwe

Dzieci siadają po stronie zdania, które pasuje do ich własnego. Dostają 10 minut na przygotowanie a następnie przeprowadzają debatę uzasadniając swoje zdanie. Dziecko w każdym momencie może zmienić zdanie i przejść na stronę przeciwnego zdania.

## 6. Aktywność kończąca zajęcia

Dzielimy dzieci na grupy. Każda z grup wykonuje plakat antystereotypowy.

ZAŁĄCZNIK 1:



– Uaaaaaa! – wrzasnął obcy na mój widok.

Aha, to okrzyk bojowy ludożercy – pomyślałem, zamiast jednak uciekać, stałem jak wryty i nie byłem w stanie wykonać żadnego ruchu.

Nie mogę się ruszyć ze strachu czy zostałem trafiony zatrutą strzałą? – zastanawiałem się.

Przyglądałem się nieznajomemu, on zaś wpatrywał się we mnie otwartymi szeroko oczyma i... tak, to wydawało się w tym wszystkim najbardziej zdumiewające: „okrutny ludożerca” wyglądał na równie przerażonego, jak ja!

– Czy ty jesteś Abasalampasu? – spytałem cicho.

– A czy ty jesteś biała człowiek? – spytał cicho nieznajomy.

– Jestem Kazik, podróżnik z Polski – odrzekłem.

– Ja jest myśliwy Abasalampasu – powiedział mężczyzna. – Ja zląkł się mnóstwo na twój widok, nigdy wcześniej nie spotkał biała człowiek, a słyszał o biała człowiek mnóstwo straszna opowieść.

Z tego, co mówił myśliwy, wynikało, że zdrowo przestraszył się na mój widok.

– Ja także się przestraszyłem – odpowiedziałem. – Słyszałem, że ludzie z plemienia Abasalampasu to ludożercy i że strzelają z łuków zatrutymi strzałami...

Myśliwy zaczął śmiać się na cały głos.

– Ha, ha, ha... A ja słyszał, że każdy biała człowiek to bezlitosna porywacz... A czy ty, Kazik... ha, ha, ha... czy ty jesteś bezlitosna porywacz, która porywa dzieciątka i czyni z nich swoją niewolnik?

– Oczywiście, że nie jestem żadnym porywaczem dzieci – odrzekłem zdziwiony i po chwili także zacząłem głośno się śmiać.

Okazało się, że obaj nasłuchaliśmy się nieprawdziwych historii i że zupełnie niepotrzebnie baliśmy się siebie nawzajem, bo ani ja nie jestem bezlitosnym porywaczem dzieci, ani myśliwy nie jest okrutnym ludożercą.

Myśliwy zaprosił mnie do swej wioski. Postanowiłem skorzystać z jego gościnności. Ruszyliśmy leśną ścieżką do wioski Abasalampasu, ptaki śpiewały w całym lesie, motyle trzepotały skrzydłami, krążąc wokół wonnych kwiatów, a małpy przysiadły na najwyższych gałęziach i spoglądały zdziwione na dwóch ludzi, czarnoskórego i białego, wędrujących ścieżką i wybuchających co chwila gromkim śmiechem.

